

---

PATRYCJA MAJKA\*

## KRYZYS NA PÓŁWYSPIE KOREAŃSKIM A SYTUACJA BEZPIECZEŃSTWA W REGIONIE AZJI WSCHODNIEJ

### Abstrakt

Artykuł dotyczy kryzysu na Półwyspie Koreańskim i sytuacji bezpieczeństwa w regionie Azji Wschodniej. W artykule przedstawiono analizę relacji panujących między głównymi politycznymi aktorami regionu oraz przeanalizowano perspektywy zjednoczenia obu państw koreańskich i szanse na osiągnięcie trwałego pokoju na Półwyspie.

**Słowa kluczowe:** Półwysep Koreański, Korea Północna, Korea Południowa, bezpieczeństwo, perspektywy zjednoczenia.

### Wstęp

Region Azji Wschodniej jest istotny nie tylko ze względu na swój potencjał gospodarczy, ale także na toczący się tam od kilkadziesiąt lat konflikt między Republiką Korei (RK) a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną (KRLD), w który zamieszane są również inne mocarstwa aspirujące do kontroli tego regionu świata. Problemem jest również posiadanie broni atomowej przez KRLD, nieprzewidywalność panującej tam od trzech pokoleń brutalnej dyktatury klanu Kimów, powszechna bieda społeczeństwa oraz łamanie wszelkich praw człowieka. Główną intencją Autorki jest analiza wpływu konfliktu na Półwyspie Koreańskim na poziom bezpieczeństwa w regionie Azji Wschodniej, między innymi poprzez określenie relacji panujących między KRLD i RK oraz głównymi politycznymi aktorami regionu. Ponadto Autorka podjęła próbę odpowiedzi na pytanie dotyczące perspektyw zjednoczenia Korei i szans na uzyskanie trwałego pokoju na Półwyspie.

---

\* Artykuł powstał na podstawie pracy dyplomowej autorki pt. *Kryzys na Półwyspie Koreańskim a sytuacja bezpieczeństwa w regionie Azji Wschodniej*. Licencjat na kierunku: bezpieczeństwo wewnętrzne (WNPiSM UW). Autorka jest obecnie studentką na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne (II stopień). Kontakt: pa.majka@student.uw.edu.pl.

## Podłoże historyczne konfliktu

Aby w pełni zrozumieć istotę konfliktu koreańskiego trzeba cofnąć się aż do XIX wieku, kiedy Półwysep Koreański stał się miejscem rywalizacji między Rosją, Japonią i Chinami. Od 1910 roku aż do końca II wojny światowej Półwysep Koreański był okupowany przez Japonię. Japończycy przez 35 lat traktowali to miejsce jak swoją kolonię<sup>1</sup>. Zakończenie II wojny światowej i wyzwolenie Korei spod okupacji japońskiej nie oznaczało końca zmagania w tym regionie. W sierpniu 1945 roku na Konferencji w Poczdamie przedstawiciele ZSRR oraz Stanów Zjednoczonych dokonali podziału Półwyspu Koreańskiego na dwie strefy wpływów. Rosjanie objęli kuratelą obecne tereny Korei Północnej, a Amerykanie Korei Południowej. W zamierzeniu miało to być czasowe rozwiązanie, którego celem było pozbycie się z Półwyspu okupanta japońskiego oraz stworzenie warunków pod rozwój przyszłego, niezależnego państwa koreańskiego. Jako linię rozgraniczającą obie strefy wpływu przyjęto, w sposób właściwie przypadkowy, 38 równoleżnik<sup>2</sup>.

To, co miało być rozwiązaniem tymczasowym stało się czynnikiem utrwalającym podział Półwyspu Koreańskiego na dwa polityczne organizmy: na północy Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, a na południu Republikę Korei. Prawie dwuletnie negocjacje między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR co do przyszłego charakteru zjednoczonej Korei nie przyniosły skutku i w roku 1948, na mocy przeprowadzonych wyborów, proklamowano dwa państwa: Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną ze stolicą w Pyongyangu oraz Republikę Korei ze stolicą w Seulu. Rządy obu państw ogłosiły, że prawnie reprezentują cały naród koreański<sup>3</sup>.

Przywódcą KRLD, skupiającym niemal pełnię władzy i cieszącym się wsparciem ZSRR był Kim Il Sung, który w wyniku wyborów został formalnie premierem rządu. Stany Zjednoczone wsparły natomiast swojego zaufanego człowieka Rhee Syngman, który objął urząd prezydenta Republiki Korei. Ostatecznie utrwalił się podział Półwyspu wzdłuż 38 równoleżnika na dwa przeciwstawne politycznie bloki, kontrolowaną przez komunistów północ i demokratyzującą się południe. Różnice ideologiczne, podsycane przez animozje wielkich mocarstw, pchnęły ostatecznie obie Koree do wojny domowej, która wybuchła 25 czerwca 1950 roku. Z ujawnionych dotychczas dokumentów wynika, że agresji dokonały wojska północnokoreańskie, a atak cieszył się aprobatą zarówno przywódcy ZSRR, J. Stalina, jak i przywódcy ChRL, Mao Zedonga<sup>4</sup>. Po trzech latach wyniszczającej obie strony wojny, ogromnych stratach osobowych i całkowitym zniszczeniu Półwyspu, front działań wojennych zatrzymał się w okolicach 38 równoleżnika, czyli paradoksalnie w miejscu, od którego rozpoczął się konflikt. Żadna ze stron nie zdobyła przewagi wystarczającej do opanowania całego Półwyspu i zjednoczenia go w ramach jednego państwa. Efektem wojny, oprócz ogromnych strat materialnych, cierpień i ofiar ludzkich, było pogłębienie się wzajemnej

<sup>1</sup> O. Pietrewicz, *Krewetka między wielorybami. Półwysep Koreański w polityce mocarstw*, Warszawa 2016.

<sup>2</sup> The Cove, #KYR: *The Koreas – The Korean Divide and the Korean War*, <https://cove.army.gov.au/article/kyr-the-koreas-the-korean-divide-and-the-korean-war> [9.01.2022].

<sup>3</sup> M. Burdelski, E. Jędraszczak, Ch. Birchmeier, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Toruń 2003.

<sup>4</sup> Tamże.

wrogości, antagonizmów i podziałów ideologicznych – antyamerykanizmu po stronie północnej i antykomunizmu po stronie południowej<sup>5</sup>. Stan wyczerpania po obu stronach osiągnął taki stopień, że przystąpiono do rokowań w sprawie zakończenia konfliktu. W ich wyniku 27 lipca 1953 roku podpisano Układ Rozejmowy. Należy podkreślić, że podpisano jedynie Układ Rozejmowy, a nie Układ Pokojowy. Zatem, z punktu widzenia prawa międzynarodowego stan wojny nie skończył się i trwa nadal. Pozostaje nadal niebezpiecznym źródłem możliwego konfliktu zbrojnego, destabilizacji w regionie Azji Wschodniej, a także zagrożeniem w wymiarze ogólnosiwiatowym.

## Strategia militarna Korei Północnej (KRLD)

Podstawy militarnej strategii KRLD zostały sformułowane za czasów Kim Il Sung, dziadka obecnego dyktatora kraju Kim Jong Un i można je określić zgodnie z koreańskim nazewnictwem jako *juche*. Jest to konglomerat doświadczeń wynikających z wojny koreańskiej (1950–1953) oraz filozofii komunistycznej, bazującej na nieco zmodyfikowanych teoriach Marksa, Lenina i Mao Zedong’a<sup>6</sup>. Założeniem tej strategii było zagwarantowanie pełnego zwycięstwa komunizmu w północnej części Półwyspu oraz doprowadzenie do zjednoczenia całego narodu koreańskiego jako społeczeństwa utożsamiającego się z komunistyczną filozofią, co w ostatecznym rozrachunku miało zagwarantować niepodzielne panowanie dynastii Kimów na całym Półwyspie.

Przyjęta strategia zakładała osiągnięcie trzech rewolucyjnych celów: 1) zbudowanie w Korei Północnej silnej, rdzennie koreańskiej rewolucyjnej siły w oparciu o potęgę polityczną, militarną i ekonomiczną; 2) zbudowanie dla tej siły poparcia i sympatii wśród społeczeństwa Korei Południowej oraz szerszej sympatii dla wersji komunizmu lansowanej przez Kimów; 3) uzyskanie szerokiego międzynarodowego poparcia dla rewolucyjnych przemian na Północy, w pierwszym rządzie w oparciu o współpracę z Rosją i Chinami<sup>7</sup>.

Strategia *juche* stanowiła podstawy funkcjonowania reżimu Kim Il Sung oraz jego syna i następcy Kim Jong Il. Po śmierci tego ostatniego władzę w KRLD przejął w 2011 roku Kim Jong Un. Zmodyfikował on nieco strategię *juche*, kładąc większy nacisk na sprawy ekonomiczne oraz rozwój nowoczesnej armii. Jego strategię nazwano *byungjin*. Miała ona na celu wzmocnienie władzy młodego przywódcy poprzez wyeliminowanie starej kadry przywódczej, zbudowanie własnego politycznego i militarnego zaplecza, a także wykazanie większego zrozumienia i elastyczności dla współczesnych trendów ekonomicznych. To ostatnie wiązało się niewątpliwie z faktem, że Kim Jong Un przez wiele lat kształcił się w Szwajcarii i miał możliwość zapoznania się z Zachodem<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Captivating History, *History of Korea: A Captivating Guide to Korean History, Including Events Such as the Mongol Invasions, the Split Into North and South, and the Korean War*, Sundsvall 2020.

<sup>6</sup> T.J. Belke, *Juche: A Christian Study of North Korea's State Religion*, Bartlesville 1999.

<sup>7</sup> Ch. In-bum, *North Korea's Military Strategy*, 2018, [http://www.keia.org/sites/default/files/publications/jukas\\_4.4\\_north\\_koreas\\_military\\_strategy.pdf](http://www.keia.org/sites/default/files/publications/jukas_4.4_north_koreas_military_strategy.pdf) [2.02.2022].

<sup>8</sup> Ch. Min Lee, *The Hermit King: The Dangerous Game of Kim Jong Un*, New York 2019.

Zarówno strategia *juche*, jak i zmodyfikowana jej wersja *byungjin*, bazowały, do mniej więcej końca lat 90., na zakładanej przewadze konwencjonalnych sił ofensywnych Północy. Doświadczenia z II wojny w Zatoce Perskiej, ataku koalicji sił międzynarodowych na Irak, wykorzystanie na tamtejszym polu walki nowych rodzajów uzbrojenia, przede wszystkim pocisków manewrujących, wpłynęły na zmodyfikowanie koncepcji militarnej Północy w stronę tzw. *strategii asymetrycznej*. Strategia ta zakłada rozbudowanie programu nuklearnego, produkcję własnej konstrukcji pocisków z głowicami atomowymi oraz środków ich przenoszenia na dalekie dystanse, zdolnych osiągnąć terytorium Stanów Zjednoczonych. Oprócz tego wdrożono programy budowy i wykorzystania broni biologicznej, chemicznej, cybernetycznej, konwencjonalnej artylerii dalekiego zasięgu oraz łodzi podwodnych zdolnych do wyrzeliwania rakiet dalekiego zasięgu<sup>9</sup>.

## Strategia militarna Korei Południowej (RK)

Stolica Korei Południowej, Seul, leży około 50 km od Linii Demarkacyjnej oddzielającej obie Koree. W praktyce oznacza to, że miasto znajduje się w bezpośrednim zasięgu broni konwencjonalnej Korei Północnej. Konsekwencją tego faktu jest przyjęcie w doktrynie militarnej Korei Południowej i stacjonującego tam 28 tysięcznego kontyngentu wojsk amerykańskich stanu najwyższej gotowości do kontrataku na wypadek agresji z północy, określanego jako „gotowi do walki tej nocy” (*ready to fight tonight*)<sup>10</sup>. Aktualnie, zdaniem eksperta Bo Ram Kwon z Korea Institute for Defense Analysis, Korea Południowa kończy aktualizację swojej wojskowej doktryny, obowiązującej przez ostatnie 10 lat tak, aby stanowiła ona adekwatną odpowiedź na niekwestionowane osiągnięcia programów jądrowych, balistycznych i cybernetycznych KRLD<sup>11</sup>. Strategia ta, podobnie jak poprzednie, jest wypracowywana wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi, które są najbliższym militarnym partnerem RK i z którym armia południowokoreańska odbywa, co najmniej dwa razy do roku, wspólne manewry doskonalące wzajemne współdziałanie obu wojsk na wypadek konfliktu zbrojnego z KRLD. Wzrost zagrożenia wynikający z postępu w rozwoju programów zbrojeniowych KRLD znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie w znaczącym wzroście wydatków RK na zbrojenie. Na okres budżetowania obejmujący lata 2022–2026 przewiduje się ponad 5% wzrost wydatków na zbrojenia w stosunku do poprzedniego budżetu. Gros środków budżetowych będzie przeznaczonych na rozwój zaawansowanych technologii militarnych w obszarach głównie cyberprzestrzeni, technologii kosmicznej oraz broni konwencjonalnej pod kątem precyzyjności naprowadzania pocisków na cel<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> P. Hayes, R. Cavazos, *North Korea in 2015: „Yes I Can!” Byungjin and Kim Jong Uns Strategic Patience*, „Asian Survey”, 2016, nr 56, s. 68–77.

<sup>10</sup> Ch. In-bum, dz. cyt.

<sup>11</sup> J. Garamone, *U.S.*, *South Korean Defense Leaders Assess State of Alliance*, <https://www.defense.gov/News/News-Stories/Article/Article/2859149/us-south-korean-defense-leaders-assess-state-of-alliance/> [2.12.2021].

<sup>12</sup> B.R. Kwon, Korea Institute for Defense Analysis, *Putting South Korea’s proactive national defence strategy in perspective*, <https://www.eastasiaforum.org/2021/12/22/putting-south-koreas-proactive-national-defence-strategy-in-perspective/> [22.12.2021].

## Relacje KRLD i RK z głównymi aktorami politycznymi w regionie

Unikalne położenie Półwyspu Koreańskiego sprawia, że krzyżują się na nim interesy czterech ważnych aktorów światowej politycznej sceny (Chin, Japonii, Rosji i Stanów Zjednoczonych), charakteryzujących się różnymi ideologicznymi podstawami funkcjonowania państwa. Już samo to stwarza wysokie prawdopodobieństwo rywalizacji supermocarstw i wybuchu militarnych konfliktów. Reżim Kimów dosyć sprawnie wykorzystuje istniejące dysproporcje między mocarstwami i zyskuje czas potrzebny na doskonalenie swoich zdolności militarnych, przede wszystkim prowadząc skryte programy zmierzające do ciągłego doskonalenia technologii nuklearnej pod kątem głowic jądrowych o większej mocy i zwiększania precyzji środków ich przenoszenia. Zdaniem wielu ekspertów, między innymi Victora Cha<sup>13</sup>, w chwili obecnej KRLD osiągnęła już taki poziom technologiczny oraz zapasy głowic jądrowych, że wszyscy najważniejsi gracze polityczni w regionie zaczynają zauważać niebezpieczeństwo wzrostu militarnego znaczenia KRLD, niezależne od istniejących między nimi różnic ideologicznych i interesów<sup>14</sup>. Innymi słowy, wzrost militarnego znaczenia KRLD w regionie, w połączeniu z nieprzewidywalnością samego reżimu, zaczyna być zagrożeniem dla całego regionu.

Jednym z mechanizmów, za pomocą którego zainteresowane mocarstwa próbowały rozwiązać problem denuklearyzacji Półwyspu, a konkretnie KRLD, był mechanizm negocjacji zwany Rozmowami sześciostronnymi (*6 Party Talks*). Obejmował on negocjacje dyplomacji USA, Rosji, Chin, Japonii, Republiki Korei i KRLD. Ideą przewodnią i głównym celem rozmów sześciostronnych było obniżenie zagrożenia w regionie poprzez zatrzymanie wszelkich programów rozwoju zdolności nuklearnych KRLD oraz w następnym kroku usunięcie z Półwyspu wszelkich zasobów głowic jądrowych w zamian za daleko idącą pomoc gospodarczą oraz energetyczną. Negocjacje przebiegały ze zmiennym szczęściem. Niemniej jednak, w roku 2005 doprowadziły do podpisania porozumienia między zainteresowanymi stronami, na mocy którego Pyongyang zobowiązał się porzucić swój program nuklearny w zamian za szeroką pomoc gospodarczą i zniesienie wszelkich sankcji<sup>15</sup>. Niestety, porozumienie okazało się bardzo kruche i w ostatecznym rozrachunku zakończyło się fiaskiem. Reżim Kimów praktycznie nadal, bez większych ograniczeń prowadzi swój nuklearny program i od czasu do czasu przeprowadza nuklearne testy, zarówno w powietrzu jak i pod ziemią. Traktuje on zdolności nuklearne jako gwarancję swojego przetrwania.

Najbliższym protektorem reżimu Kimów jest administracja Chin. Sytuacja taka ma miejsce od czasu wojny koreańskiej, kiedy chińskie oddziały walczyły po stronie KRLD przeciwko siłom Korei Południowej, wspieranym przez siły amerykańskie i kontyngenty walczące pod flagą ONZ. Aktualnie Chiny są też najważniejszym partnerem handlowym KRLD. Można powiedzieć, że Pyongyang zależy w dużym stopniu od handlu oraz pomocy humanitarnej ze strony Chin. Udzielanie pomocy KRLD leży również w interesie

<sup>13</sup> V. Cha, *The Impossible State. North Korea Past and Future*, London 2012.

<sup>14</sup> J. Hincks, *We're reaching the climax of this issue. Korea expert Victor Cha on the prospects of peace on the peninsula*, <https://time.com/5294880/south-north-korea-ambassador-talks-summit-victor-cha/> [10.01.2022].

<sup>15</sup> Arms Control Association, *North Korea political caste system behind abuses: study*, <https://www.reuters.com/article/us-korea-north-caste-idUSBRE85505T20120606> [2.05.2022].

Chin, które są zainteresowane utrzymaniem obecnego *status quo* na Półwyspie. Jak podkreśla Lankov, Chiny obawiają się chaosu podobnego do obecnej sytuacji w Syrii, w tym gwałtownego eksodusu północnych Koreańczyków na terytorium Chin, niekontrolowanego „wycieku” materiałów i technologii jądrowej i potencjalnego przedostania się jej w ręce różnych grup przestępczych<sup>16</sup>. Mogłoby to tym samym stwarzać zagrożenie również dla Chin. Obawiają się ponadto, że gdyby doszło do zjednoczenia obu Korei to biedna Północ szybko zostałaby zdominowana przez bogate Południe. W konsekwencji Chiny zyskałyby sąsiada w postaci demokratycznego państwa, jakim jest Republika Korei będąca sojusznikiem USA. W konsekwencji mogłoby nawet dojść do przesunięcia amerykańskiego kontyngentu wojskowego na północ, na granicę z Chinami<sup>17</sup>.

Interesująca jest pozycja Rosji w sprawie konfliktu interesów na Półwyspie Koreańskim. Rosja w przeciwieństwie do Chin nie stara się uzależnić KRLD od siebie. Według rosyjskiego eksperta Wasilija Kaszyna<sup>18</sup> nie dąży też do zmiany północnokoreańskiego reżimu Kimów w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, Republiki Korei i Japonii. Rosjanie nie liczą też na specjalne zyski gospodarcze zważywszy, że maksymalne obroty handlowe wynosiły tylko 225 milionów USD w szczytowym momencie w 2005 roku<sup>19</sup>. Według ekspertów tego Instytutu, głównym celem Rosji jest utrzymanie stabilnego i bezpiecznego dostępu do regionu Azji Północno-Wschodniej. Warto w tym kontekście zauważyć, że Rosję z tym regionem łączą strategiczne dla tego kraju linie kolejowe kolei transsyberyjskiej (TSR) oraz z regionu Bajkału (BAM). Ponadto znacząca liczba Koreańczyków pracuje na rosyjskiej Syberii przy pozyskiwaniu przez Rosję cennych naturalnych surowców. Dlatego też Rosja stara się ograniczać możliwości eskalacji konfliktu i niedopuszczenie do jego zbrojnej formy. Wielu ekspertów wskazuje ponadto na komplementarność gospodarek Republiki Korei i Rosji oraz możliwości obopólnie korzystnej współpracy gospodarczej, bazującej na kapitale i nowoczesnych technologiach RK oraz bogatej bazie surowców naturalnych Rosji. W roku 2013 oba kraje podpisały porozumienie, na bazie którego stworzono Rosyjsko-Koreańską Platformę Inwestycyjną (*Russian-Korean Investment Platform*), której celem jest promocja handlu oraz wspólnych projektów<sup>20</sup>.

Relacje Japonii względem obu Korei są poważnie obciążone historycznymi zaszłościami, a przede wszystkim wyniszczającą cały Półwysep Koreański japońską okupacją. Niemniej jednak z inicjatywy USA budowana jest wspólna linia polityczna w trójkącie USA–Japonia–RK. Głównym celem politycznego trójkąta jest prowadzenie skoordynowanej polityki i finalnie doprowadzenie do denuklearyzacji Korei Północnej<sup>21</sup>. Japonia czuje się również zagrożona testowaniem północnokoreańskich rakiet balistycznych, które są

<sup>16</sup> A. Lankov, *Chinese aid strategy hinders goals on North Korea*, <https://www.eastasiaforum.org/2021/12/30/chinese-aid-strategy-hinders-goals-on-north-korea/> [11.02.2022].

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> V. Kashin, *Russian dilemma on the Korean Peninsula*, <https://carnegiemoscow.org/commentary/83076>. [11.02.2022].

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> T. Stanley, *The growing Russia-South Korea partnership*, <https://thediplomat.com/2018/05/the-growing-russia-south-korea-partnership/> [12.02.2022].

<sup>21</sup> H. Yamaji, *Policy recommendations for Japan: unification of the Korean Peninsula*, <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/06/yamaji2004.pdf> [12.02.2022].

wystrzelowane z Półwyspu Koreańskiego w kierunku wysp japońskich i częstokroć spadają do morza niedaleko wybrzeży japońskich, stwarzając potencjalnie zagrożenie dla miejscowej ludności. W tym kontekście należy wspomnieć, że zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1718 tego rodzaju testy są zabronione<sup>22</sup>.

Relacje między Stanami Zjednoczonymi a Koreą Północną, szczególnie podczas kadencji prezydenta D. Trumpa, można określić mianem bardzo dynamicznych i obfitujących w nagłe zwroty. Kadencja rozpoczęła się od prowokacyjnej próby północnokoreańskiej międzykontynentalnej rakiety balistycznej o zasięgu zdolnym osiągnąć cele w USA. Była to bez wątpienia demonstracja siły i potencjału KRLD. Po okresie napięcia doszło jednak do nagłego odprężenia i bezpośredniego spotkania prezydenta Trumpa z dyktatorem Kim Jong Unem w Singapurze, a następnie jeszcze w Hanoi i na granicy między RK i KRLD w Panmunjom. Spotkanie w Singapurze miało niewątpliwie historyczne znaczenie, gdyż było to pierwsze spotkanie na poziomie przywódców po wojnie koreańskiej 1950–1953. Północnokoreański dyktator mógł czuć się zwycięzcą w rozgrywce dyplomatycznej między USA i KRLD, gdyż był traktowany przez prezydenta Trumpa jako ważny przywódca światowego formatu, a flaga północnokoreańska powiewała obok flagi amerykańskiej, najpotężniejszego państwa na świecie. Oczywiście rozbieżności między oczekiwaniami obu stron były tak duże, że nie doszło do podpisania wiążącego porozumienia ani podczas szczytu w Singapurze w 2018 ani rok później w Hanoi, gdzie prezydent Trump demonstracyjnie zakończył spotkanie i wyszedł z sali, uznając dalsze rozmowy za bezcelowe<sup>23</sup>. Trzecie spotkanie na granicy RK-KRLD było jedynie medialnym wydarzeniem, mającym podkreślić, iż sprawa negocjacji jest jeszcze w toku. Strategia prezydenta Trumpa demonstracyjnej odwilży we wzajemnych relacjach wprawdzie nie przyniosła zamierzonych skutków, ale zapewniła na kilka lat względny spokój na Półwyspie i w całym regionie Azji Wschodniej. Eksperci instytutu Brookings spekulują, że po doświadczeniach administracji Trumpa, administracja J. Bidena poczyni bardziej realistyczne założenia i ograniczy swoje oczekiwania wobec zatrzymania dalszego rozwoju programu nuklearnego KRLD na obecnym poziomie, w zamian za jedynie częściowe ograniczenie międzynarodowych sankcji<sup>24</sup>.

## Perspektywa zjednoczenia i trwałego pokoju na Półwyspie Koreańskim

Nie ma wątpliwości, że Półwysep Koreański zamieszkiwany jest przez jeden naród, podzielony w wyniku różnic ideologicznych oraz interesów politycznych i gospodarczych głównych aktorów w regionie i na globalnej politycznej scenie (Chiny, Rosja, Stany Zjed-

<sup>22</sup> A. Panda, *North Korea's warnings to Japan's Abe on ballistic missiles should be taken seriously*, <https://thediplomat.com/2019/12/north-koreas-waning-to-japans-abe-on-ballistic-missiles-should-be-taken-seriously> [13.02.2022].

<sup>23</sup> L. Collins, S. Mi Terry, *Assessment of the Trump-Kim Hanoi Summit*, <https://www.csis.org/analysis/assessment-trump-kim-hanoi-summit> [2.03.2022].

<sup>24</sup> M. O'Hanion, *What Donald should have done with North Korea – and what the next president should do*, <https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2020/09/03/what-donald-trump-should-have-done-with-north-korea-and-what-the-next-president-should-do/> [2.03.2022].

noczone, Japonia). Niemniej jednak, idea zjednoczenia na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, które upłynęły od czasu podpisania porozumienia tzw. Układu Rozejmowego w 1953 roku, była ciągle obecna w społeczeństwach obu Korei i co jakiś czas pojawiały się koncepcje co do sposobu osiągnięcia tego celu. Źródła amerykańskie skupione wokół *Center For Strategic International Studies* (CSIS) wyróżniają kilka modeli możliwości zjednoczenia obu Korei. Jak dotąd żaden z nich nie uzyskał stosownego wsparcia wszystkich zainteresowanych stron, czy to ze względów czysto politycznych, czy też z uwagi na olbrzymie koszty całego przedsięwzięcia i braku możliwości jego realizacji<sup>25</sup>.

Pierwszym modelem i koncepcją zjednoczenia było rozwiązanie siłowe (*unification by force*). U podstawy tego modelu leży przekonanie, że jedna ze stron konfliktu odniesie drugą do przegranej, zwycięstwo militarne i podporządkuje sobie drugą na zasadzie „zwycięzca zabiera wszystko”. Model ten dominował szczególnie w okresie tuż po zawieszeniu aktywnych działań zbrojnych po podpisaniu Układu Rozejmowego.

Drugi model zakładał zjednoczenie w dłuższej perspektywie czasowej. Zdefiniowano dwie ścieżki – łagodną (*soft*) i uderzeniową (*hard*). Jest sprawą oczywistą, że koszty zjednoczenia w obu przypadkach są zdecydowanie różne. Ścieżka *hard* wymaga znacznych środków finansowych, zmobilizowanych w krótkim przedziale czasowym oraz odpowiedzi na pytania – skąd takie środki wziąć i kto miałby je wyłożyć? Doświadczenia z połączenia państw niemieckich wskazują, że są to środki olbrzymie, a nie jest dla nikogo tajemnicą, że KRLD jest krajem znacznie bardziej zdewastowanym i biedniejszym niż dawne NRD. Eksperti południowokoreańscy i koreańskie *cheabole* (rodzinne koreańskie koncerny) uważają, że tak naprawdę to w KRLD brak jest infrastruktury przemysłowej, którą można byłoby modernizować do odpowiednio wyższych i przynoszących efekty gospodarcze standardów. Utrwalony jest pogląd, że na Północy należy wszystko zrównać z ziemią i zacząć budować gospodarkę od początku. Taka wizja jest dla południowokoreańskich polityków, a także znacznej części społeczeństwa, głównie ludzi młodych, raczej nie do przyjęcia<sup>26</sup>.

Brak środków finansowych zdolnych do pokrycia kosztów zjednoczenia stał się podstawą stworzenia trzeciego modelu – strategii opartej na tzw. *Polityce Słonecznej* (*Sunshine Policy*). Z taką inicjatywą wyszedł południowokoreański prezydent Kim Dae-jung w 1997 roku. Pomysł ten zakłada stopniowe otwieranie się KRLD na świat zachodni, stopniowe wprowadzanie reform i polepszanie warunków ekonomicznych na Północy. Niestety również i ten model nie spełnił oczekiwań jego promotorów. Środki pomocowe nie były spożytkowywane zgodnie z wolą donorów, a raczej służyły polepszaniu standardu życia elit związanych z reżimem „dynastii Kimów”. Ponadto fundusze często były również kierowane do sektora zbrojeniowego, głównie związanego z rozwojem technologii produkcji bomb atomowych i środków ich przenoszenia. Dyktatura Kimów nie zamierzała przyjmować zachodnich standardów demokratycznych i notorycznie nie przestrzegała jakichkolwiek praw człowieka. Obawiała się, że otwarcie kraju na obce wpływy i pieniądze podkopie fundamenty ich władzy.

Brak sukcesów i ograniczenia w realizowaniu *Polityki Słonecznej* stawały się coraz bardziej oczywiste i następcą prezydenta Kim Dae-junga, prezydent Lee Myung-bak, który

<sup>25</sup> V. Cha, *Five Theories of Unification*, [https://csis-website-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy\\_files/files/publication/140722\\_Five%20Theories%20of%20Unification\\_0.pdf](https://csis-website-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy_files/files/publication/140722_Five%20Theories%20of%20Unification_0.pdf) [8.04.2022].

<sup>26</sup> Tamże.



był pragmatycznym biznesmenem, zaproponował nową strategię polityki wobec KRLD, którą można określić mianem czwartego modelu<sup>27</sup>. Czwarty model można w uproszczeniu scharakteryzować jako „*coś za coś*”. Będzie postęp w normalizacji wzajemnych relacji między Północą i Południem, będą realizowane wspólne projekty, będą środki pomocowe. Tego rodzaju strategia wzajemnego rozliczania się zahamowała w praktyce postęp polityki słonecznej.

Zmiana na stanowisku prezydenta RK oraz objęcie rządów przez prezydent Park Geun-he dało początek nowej strategii nazwanej publicystycznie „*bonanza*” lub „*jackpot*”. Model ten był swoistego rodzaju ucieczką do przodu. Zamiast opisywać kłopoty związane ze zjednoczeniem, ogromne koszty społeczne oraz gospodarcze tego procesu, model prezydent Park Geun-he podkreślał możliwości wielkich zysków wynikających z potencjalnych inwestycji w dziewiczym terenie KRLD. W modelu tym zakładano możliwości synergii i wielkich zysków z połączenia olbrzymich zasobów mineralnych znajdujących się po stronie północnej Półwyspu oraz kapitału i nowoczesnych technik zarządzania gospodarką obecnych na południu. W okresie tym zaczęto, na przykład, wdrażać program pilotażowy budowy specjalnej strefy przemysłowej w miejscowości Kaesong na granicy KRLD–RK. W strefie tej przedsiębiorcy z południa zainwestowali w nowoczesne technologie i kapitał do produkcji określonych produktów, które miały być sprzedawane poprzez ich własne siatki dystrybutorskie na rynkach trzecich. Siła robocza pochodziła z pobliskiego miasta Kaesong, już po stronie północnej. Zarobione przez północnokoreańskich pracowników pieniądze szły głównie do budżetu reżimu i tylko niewielka część zarobków pozostawała w kieszeni pracownika. Mimo, iż był to klasyczny przykład wyzysku, to jednak pracownicy północnokoreańscy chwalili sobie ten układ i czuli się prawdziwymi bogaczami w porównaniu z innymi. Model takiego układu, promowany przez prezydent Park, również zakończył się fiaskiem, tym bardziej, że jej prezydentura wyraźnie nie należała do udanych. Zakończyła się przed czasem (*impeachment*) i skazaniem jej na długoletnie więzienie<sup>28</sup>.

Następcą prezydent Park został prezydent Moon Jae-in, który za cel swojej prezydentury wskazał dążenie do zastąpienia Układu Rozejmowego jakąś formą układu pokojowego, który w znaczący sposób wpłynąłby na polepszenie sytuacji bezpieczeństwa na Półwyspie i w jego otoczeniu. Prezydent Moon skończył swoje urzędowanie w maju 2022 roku i mimo wysiłków i wyraźnej sympatii do KRLD nie osiągnął zakładanego celu, tj. poprawy bezpieczeństwa na Półwyspie. Jego prezydentura i przyjęta strategia zjednoczeniowa była pasmem charakterystycznych, sinusoidalnych wzrostów i spadków napięcia. Zwolennicy prezydenta Moon’a doceniali jego starania, w tym organizowanie bezpośrednich negocjacji z dyktatorem Północy, Kim Jong Un. Przeciwnicy natomiast, oskarżali go, że podejmowane wysiłki pomagały przede wszystkim Północy. Na razie nic nie wskazuje, żeby model zjednoczeniowy prezentowany przez prezydenta Moon’a przyniósł sukces w najbliższej perspektywie. Może się też okazać, że proces normalizacji stosunków ulegnie zamrożeniu, gdy na przykład jego następca Jun Suk-yeol przyjmie strategię bardziej skrupulatnego rozliczania się „*coś za coś*”. Dyktator Korei Północnej, Kim Jong Un, mimo młodego wieku, okazuje się wytrawnym graczem politycznym, dążącym do całkowitego zniesienia

<sup>27</sup> Tamże, s. 2.

<sup>28</sup> Tamże.

nałożonych na KRLD sankcji gospodarczych, uznania KRLD za państwo nuklearne oraz opuszczenia Półwyspu przez 28 tysięczny kontyngent wojsk amerykańskich, który uważa za zagrożenie dla swojego reżimu<sup>29</sup>.

Sprawa zjednoczenia obu Korei jest również poważnym problemem w dyskursie politycznym, w szczególności w Korei Południowej. W praktyce wszystkie partie popierają ideę zjednoczenia, ale gdy dyskurs wkracza na płaszczyznę szczegółów to wszyscy zdają się odsuwać ten problem na bliżej nieokreśloną przyszłość. Generalnie można założyć, że starsze pokolenie, pamiętające jeszcze tragedię wojny koreańskiej, mające swoich bliskich i krewnych po przeciwnej stronie linii demarkacyjnej, rozdzielonych w wyniku układu powojennego, czuje ścisły, braterski związek z Północą. Inne odczucia dominują wśród młodego pokolenia. Młodzi ludzie, wychowani już w powojennym dobrobycie, są pozbawieni sentymentalnych odczuć i generalnie opowiadają się za koncepcją dwóch suwerennych i współpracujących ze sobą państw. Obawiają się, że w przypadku zjednoczenia, wszelkie koszty tego procesu będą musiały zostać pokryte przez ich kraj, co w konsekwencji ograniczy ich dobrobyt oraz szanse rozwojowe na przyszłość. Ostatnie badania CSIS wskazują, że przeciętny Koreańczyk z południa jest 25 razy bogatszy od Koreańczyka z północy. To olbrzymia dysproporcja, która nabiera ostrości, gdy te dane porówna się z danymi publikowanymi w odniesieniu do zjednoczenia Niemiec. W przypadku Niemiec różnica ta była dwukrotnie większa na korzyść obywateli Niemiec Zachodnich. Młodzi zadają sobie pytanie – skoro zjednoczenie Niemiec było tak skomplikowanym i kosztownym procesem, którego skutki odczuwają jeszcze niektórzy obywatele tego kraju do dnia dzisiejszego, to czy można założyć, że na Półwyspie będzie on przebiegał bezboleśnie i bez wyrzeczeń?<sup>30</sup> Odpowiedź wydaje się dość oczywista.

Poważne obawy, co do skutków potencjonalnego zjednoczenia, ma też reżim Kim Jong Una. Elity bliskie reżimowi, głównie wywodzące się z kadr wysokich urzędników i środowisk wojskowych, bacznie obserwowały procesy zachodzące w Iraku i Libii. Dyktatorzy w tamtych krajach zostali pozbawieni władzy i ponieśli śmierć. Kim Jong Un wierzy, że rozwój broni jądrowej stanowi jego zabezpieczenie przed pozbawieniem władzy i jest wystarczającym środkiem odstraszenia przed jakąkolwiek ingerencją z zewnątrz. Ponadto program rozwoju broni atomowej stał się umiejętnie promowanym przez reżim symbolem rzekomej potęgi całego kraju oraz swoistego rodzaju dumy społeczeństwa północnokoreańskiego zdolnego, mimo wielu wyrzeczeń, do rozwijania własnych zaawansowanych technologii.

Proces zjednoczenia hamowany jest również nie do końca jasnymi interesami krajów sąsiadujących. Zjednoczona Korea, po okresie odbudowy, może stać się konkurencją, przede wszystkim gospodarczą, dla Japonii oraz Rosji, co wydaje się nie leżeć w interesie tych krajów. Warto przy tym pamiętać, że Japonia jest znacznie bardziej niż KRLD uboga w surowce naturalne. Chiny z kolei obawiają się, że stracą „wylącznieść” na wspieranie reżimu, a w zamian za to możliwość korzystania po zaniżonych cenach z surowców obecnych na Północy. Poza tym, na pewno, nie byłyby zadowolone z bezpośredniego

<sup>29</sup> The Economic Times, *Why North Korea wants sanctions lifted first*, [https://economictimes.indiatimes.com/news/defence/why-north-korea-wants-sanctions-lifted first/articleshow/86478313.cms?from=mdr](https://economictimes.indiatimes.com/news/defence/why-north-korea-wants-sanctions-lifted-first/articleshow/86478313.cms?from=mdr) [3.05.2022].

<sup>30</sup> V. Cha, dz. cyt.

sąsiedztwa Amerykanów, gdyby okazało się, że pozostawią oni swój znaczny kontyngent na Półwyspie i *de facto* przesuną go na północ w kierunku granicy. Stany Zjednoczone wprawdzie obawiają się rosnących zdolności ofensywnych armii północnokoreańskiej, niemniej jednak, całkowicie wycofując się z Półwyspu stracą dogodną możliwość pilnowania swoich interesów w tym regionie świata i na Pacyfiku. Konkludując, sprawa zjednoczenia obu Korei jest też silną funkcją interesu i „dogadania się” głównych aktorów politycznych w regionie<sup>31</sup>.

Doświadczenia procesów zjednoczeniowych mających miejsce w innych krajach, jak już wspomniano Niemczech, ale również w Afryce Południowej i w Mali, zdają się przemawiać za tym, że w przyszłości dojdzie jednak do zjednoczenia obu Korei. W chwili obecnej trudno jednak określić, kiedy ono może nastąpić. Trudno również określić, czy nastąpi ono na skutek załamania się (implozji) reżimu północnokoreańskiego, czy też na drodze pokojowej transformacji i stopniowego otwierania się na świat zewnętrzny. Analogiczne doświadczenia, szczególnie z krajów afrykańskich, wskazują, że następstwem procesów zjednoczeniowych będą chaotyczne, wielkiej skali migracje ludności z KRLD w kierunku Chin oraz na południe w kierunku Korei Południowej. Migracje spowodują dalsze załamanie się już i tak niezwykle wątlej ekonomii KRLD oraz konieczność natychmiastowej pomocy międzynarodowej na wielką skalę w zakresie żywności oraz opieki medycznej. Ludność Korei Północnej jest permanentnie niedożywiona. Dane CSIS wskazują, że z tego powodu w ciągu ostatnich 70 lat zaszły wyraźne zmiany genetyczne wśród młodzieży<sup>32</sup>.

Poważnym problemem będzie również zbudowanie adekwatnego do nowej sytuacji systemu sprawiedliwości. Doświadczenia, zwłaszcza z Afryki Południowej wskazują, że powinien on być nastawiony w większym stopniu na społeczną rekoncyliację niż karanie. Oczywiście obecne elity związane z reżimem będą musiały być osądzone i skazane za popełnione zbrodnie, ale większość społeczeństwa była przecież i przede wszystkim ofiarami reżimu.

Oddzielnym problemem będzie odbudowa, a właściwie zbudowanie od fundamentów bazy gospodarczej, ale tak, by biedniejsza ludność z Północy nie czuła się wykorzystywana i gorszej kategorii, bo to mogłoby stać się zarzewiem potężnych problemów integracyjnych. Niestety wiąże się to również ze zbudowaniem nowoczesnego systemu edukacyjnego, pozbawionego ideologii i nastawionego na zmiany mentalnościowe. Doświadczenia z uciekinierami z Północy, którzy przedostali się do Korei Południowej wskazują na bardzo głębokie problemy z ich przystosowaniem się do nowych warunków i wymagań. W praktyce muszą oni uczyć się od nowa funkcjonowania w nowoczesnym społeczeństwie.

Reasumując, należy życzyć narodowi koreańskiemu powodzenia w zjednoczeniu i rekoncyliacji społecznej. Jeżeli to nastąpi, to skutki tego procesu będą miały pozytywny wpływ na sytuację bezpieczeństwa oraz polityczno-gospodarczą stabilizację nie tylko na Półwyspie, ale również w całym regionie Azji Wschodniej. Niestety jednak, perspektywa zjednoczenia obu państw koreańskich i denuklearyzacji Półwyspu nadal pozostaje odległą.

---

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże.

**Tytuł analizy w języku angielskim:**  
**CRISIS ON THE KOREAN PENINSULA**  
**AND THE SECURITY SITUATION IN THE EAST ASIAN REGION**

**Bibliografia**

**Publikacje zwarte**

- Belke T.J., *Juche: A Christian Study of North Korea's State Religion*, Bartlesville 1999.
- Burdelski M., Jędraszczak E., Birchmeier Ch., *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Toruń 2003.
- Captivating History, *History of Korea: A Captivating Guide to Korean History, Including Events Such as the Mongol Invasions, the Split Into North and South, and the Korean War*, Sundsvall 2020.
- Cha V., *The Impossible State. North Korea Past and Future*, London 2012.
- Min Lee Ch., *The Hermit King: The Dangerous Game of Kim Jong Un*, New York 2019.
- Pietrewicz O., *Krewetka między wielorybami. Półwysep Koreański w polityce mocarstw*, Warszawa 2016.

**Artykuły**

- Hayes P., Cavazos R., *North Korea in 2015: „Yes I Can!” Byungjin and Kim Jong Uns Strategic Patience*, „Asian Survey”, 2016, nr 56, s. 68–77.

**Źródła internetowe**

- Arms Control Association, *North Korea political caste system behind abuses: study*, <https://www.reuters.com/article/us-korea-north-caste-idUSBRE85505T20120606>.
- Cha V., *Five Theories of Unification*, [https://csis-website-prod.s3.amazonaws.com/s3fspublic/legacy\\_files/files/publication/140722\\_Five%20Theories%20of%20Unification\\_0.pdf](https://csis-website-prod.s3.amazonaws.com/s3fspublic/legacy_files/files/publication/140722_Five%20Theories%20of%20Unification_0.pdf).
- Collins L., Mi Terry S., *Assessment of the Trump-Kim Hanoi Summit*, <https://www.csis.org/analysis/assessment-trump-kim-hanoi-summit>.
- Garamone J., *U.S., South Korean Defense Leaders Assess State of Alliance*, <https://www.defense.gov/News/News-Stories/Article/Article/2859149/us-south-korean-defense-leaders-assess-state-of-alliance/>.
- Hincks J., *We're reaching the climax of this issue. Korea expert Victor Cha on the prospects of peace on the peninsula*, <https://time.com/5294880/south-north-korea-ambassador-talks-summit-victor-cha/>.
- In-bum Ch., *North Korea's Military Strategy, 2018*, [http://www.keia.org/sites/default/files/publications/jukas\\_4.4\\_north\\_koreas\\_military\\_strategy.pdf](http://www.keia.org/sites/default/files/publications/jukas_4.4_north_koreas_military_strategy.pdf).
- Kashin V., *Russian dilemma on the Korean Peninsula*, <https://carnegiemoscow.org/commentary/83076>.
- Kwon B.R., Korea Institute for Defense Analysis, *Putting South Korea's proactive national defence strategy in perspective*, <https://www.eastasiaforum.org/2021/12/22/putting-south-koreas-proactive-national-defence-strategy-in-perspective/>.
- Lankov A., *Chinese aid strategy hinders goals on North Korea*, <https://www.eastasiaforum.org/2021/12/30/chinese-aid-strategy-hinders-goals-on-north-korea/>.
- O'Hanion M., *What Donald should have done with North Korea – and what the next president should do*, <https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2020/09/03/what-donald-trump-should-have-done-with-north-korea-and-what-the-next-president-should-do/>.
- Panda A., *North Korea's warnings to Japan's Abe on ballistic missiles should be taken seriously*, <https://thediplomat.com/2019/12/north-koreas-waning-to-japans-abe-on-ballistic-missiles-should-be-taken-seriously>.

Stanley T., *The growing Russia-South Korea partnership*, <https://thediplomat.com/2018/05/the-growing-russia-south-korea-partnership/>.

The Cove, #KYR: *The Koreas – The Korean Divide and the Korean War*, <https://cove.army.gov.au/article/kyr-the-koreas-the-korean-divide-and-the-korean-war>.

The Economic Times, *Why North Korea wants sanctions lifted first*, <https://economictimes.indiatimes.com/news/defence/why-north-korea-wants-sanctions-lifted-first/articleshow/86478313.cms?from=mdr>.

Yamaji H., *Policy recommendations for Japan: unification of the Korean Peninsula*, <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/06/yamaji2004.pdf>.